

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. M. (1)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 57 358,54 zł (pięćdziesiąt siedem tysięcy trzysta pięćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt cztery grosze) i 26 136,32 CHF (dwadzieścia sześć tysięcy sto trzydzieści sześć franków szwajcarskich trzydzieści dwa centymy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 września 2019 r. do dnia zapłaty,
2. W pozostałym zakresie powództwo oddała,
3. Kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6417 zł.

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 13 sierpnia 2019 r. powód **W. M. (2)**, działający przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, wniósł o zasądzenie od pozwanego **(...) S.A. z siedzibą w W.**, tytułem niezgodnego z prawem naliczenia i pobrania przez bank z tytułu kredytu hipotecznego – umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r., zawyżonych rat kredytowych w okresie objętym żądaniem pozwu, tj. od dnia 10 września 2009 r. do dnia 10 maja 2019 r. z tytułu niezgodnego z prawem przeliczenia kwoty kredytu w złotych na franki szwajcarskie, a następnie przeliczenia rat wyrażanych we frankach na złotówki, kwoty **69 945,88 zł** wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 czerwca 2019 r., na podstawie art. 410 § 2 KC, jako konsekwencji **uznania za niedozwolone klauzule umowne**, a w związku z tym za bezskuteczne klauzul umownych umowy o w/w kredyt hipoteczny, znajdujących się w § 1 ust. 3A umowy, § 7 ust. 1 umowy, § 11 ust. 4 umowy oraz § 13 ust. 6 umowy. Nadto, powód sformułował również żądanie ewentualne w przedmiocie zasądzenia od pozwanego na jego rzecz tytułem zwrotu wszystkich świadczeń dokonanych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie objętym żądaniem pozwu, tj. od dnia 10 września 2009 r. do dnia 10 maja 2019 r. z tytułu kredytu hipotecznego – umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r., tj. kwoty **57 358,54 zł** oraz kwoty **26 136,32 CHF** wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia otrzymania odpisu pozwu przez stronę przeciwną na podstawie art. 410 § 2 KC, jako konsekwencji **uznania, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r. zawarta między stronami jest czynnością prawną nieważną**. Powód domagał się także zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dodatkowo, strona powodowa sformułowała w pozwie wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości finansowej na okoliczności tam wskazane (wniosek ewentualny) oraz wnioski o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w treści pozwu. W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 3 lipca 2008 r. zawarł z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany

kursem (...), na podstawie której pozwany udzielił powodowi kredytu indeksowanego kursem (...) w wysokości 220 000 zł na okres 360 miesięcy. Kredyt miał zostać przeznaczony na sfinansowanie zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz refinansowanie poniesionych nakładów. Powód wskazał na zawarty w treści umowy kredytu mechanizm indeksacji, uzależniający wysokość jego zobowiązania od kursu waluty obcej publikowanego w wewnętrznej tabeli kursowej pozwanego banku, podając przy tym, iż w dacie zawarcia umowy nie wiedział, do zwrotu jakiej wysokości kwoty kredytu będzie zobowiązany, a także, że nie został rzetelnie poinformowany przez pozwanego o ryzykach wiążących się z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Podał również, że pozwany nie umożliwił mu negocjowania poszczególnych warunków umowy.

Powód wywiódł, że łącząca go z pozwanym umowa kredytu jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 58 § 1 i § 2 KC w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe oraz art. 353(1) KC art. 358(1) § 2 i § 5 KC, a także pozostawanie w sprzeczności z regulacją unijną, tj. Dyrektywą Rady (...) z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz orzecznictwem (...). Jako kolejną podstawę nieważności przedmiotowej umowy kredytu powód podał także przepisy ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (art. 12 ust. 1 pkt 4). Nadto, wskazał również na naruszenie zasady określoności świadczenia i niezgodnienie istotnych przedmiotowo elementów umowy kredytu, a także podniósł zarzut naruszenia obowiązków informacyjnych przez pozwanego (w szczególności co do braku wyjaśnienia czym jest ryzyko kursowe), naruszenia zasad współżycia społecznego oraz naruszenia zasady walutowości.

Powód wywiódł także, iż zawarte w treści umowy kredytu postanowienia przewidujące mechanizm indeksacji mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, albowiem nie były one indywidualnie z nim uzgadniane, kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszają w sposób rażący jego interesy jako konsumenta, a także mają charakter głównych świadczeń stron, które sformułowane są w sposób niejednoznaczny, językiem trudnym i niezrozumiałym. Wskazał on też, że konsekwencją występowania w łączącej strony umowie kredytu postanowień abuzywnych jest nieistnienie umowy kredytu, a to z uwagi na brak możliwości eliminacji i zastąpienia postanowień abuzywnych przepisami dyspozytywnymi (k. 4-30 akt). W piśmie procesowym z dnia 11 września 2019 r. powód wskazał, iż nie wyraża zgody na przeprowadzenie mediacji (k. 59, 335 akt). W odpowiedzi na pozew z dnia 24 września 2019 r. pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy zgłosił zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w P. i tym samym wniósł o jej przekazanie właściwemu miejscowo sądowi – Sądowi Okręgowemu w W.. Wdając się w spór co do istoty sprawy pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Nadto, pozwany sformułował wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka wskazanego w treści odpowiedzi na pozew oraz wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów, bankowości i rachunkowości na okoliczności również wskazane w treści odpowiedzi na pozew. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powoda wymagalnych dawniej niż trzy lata przed skutecznym wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powództwo jest całkowicie bezzasadne, wskazując na ważność łączącej strony umowy kredytu oraz brak podstaw do zakwestionowania zastosowanego w niej mechanizmu indeksacji, w tym uznania klauzuli indeksacyjnej oraz klauzuli dotyczącej spłaty kredytu za postanowienia abuzywne.

Pozwany podał, iż udzielony powodowi kredyt jest kredytem walutowym, a nadto że powód zrezygnował z propozycji zawarcia kredytu złotowego na rzecz kredytu indeksowanego do (...). Podniósł, że powód został poinformowany przez pozwanego o ryzykach związanych z indeksowaniem kredytu do (...) i informacje te zrozumiał i zaakceptował. Wskazał również, że łącząca strony umowa kredytu była indywidualnie uzgadniana z powodem, a w szczególności dotyczyło to klauzuli indeksacyjnej oraz klauzuli wyliczenia rat kredytu.

W odniesieniu do zarzutów powoda dotyczących nieważności bezwzględnej umowy kredytu pozwany podniósł, iż łącząca strony umowa mieści się w konstrukcji umowy kredytu wskazanej w art. 69 ustawy – Prawo bankowe oraz powołał szereg poglądów doktryny i orzecznictwa opowiadających się za dopuszczalnością kredytów indeksowanych.

Odnosząc się do zarzutów powoda w odniesieniu do arbitralności pozwanego w zakresie ustalania wysokości kursów walut publikowanych w wewnętrznej tabeli kursowej banku, pozwany wskazał, iż ogłaszane w tej tabeli kursy były i są kursami rynkowymi, a nadto podniósł, że od dnia 1 lipca 2009 r. powód miał możliwość spłacania dalszych rat bezpośrednio w obcej walucie, tj. franku szwajcarskim, z czego powód skorzystał.

Pozwany wskazał również, iż przewidziane w łączącej strony umowie kredytu postanowienia przewidujące indeksację nie naruszają interesów konsumenta oraz dobrych obyczajów. Wywiódł również, iż brak jest podstaw do upadku mechanizmu indeksacji zawartego w umowie kredytu, a także że brak jest podstaw do żądania przez powoda zwrotu świadczenia w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia (k. 65-231 akt). Pismem z dnia 27 maja 2020 r., stanowiącym replikę na odpowiedź na pozew, powód podtrzymał w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie wyrażone w pozwie. Nadto, zanegował stanowisko strony pozwanej przedstawione w odpowiedzi na pozew oraz odniósł się do podnoszonego przez nią zarzutu przedawnienia roszczenia (k. 377-387 akt). Na rozprawie z dnia 8 października 2020 r. powód cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych przez niego w treści pozwu świadków. Nadto, na rozprawie Sąd przesłuchał powoda w charakterze strony. W trakcie przebiegu przesłuchania powód oświadczył, iż zna konsekwencje orzeczenia przez Sąd nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Nadto, takie orzeczenie, jego zdaniem zapewni mu odpowiednią ochronę prawną (k. 396a akt). Pismem z dnia 2 lutego 2021 r. pozwany wniósł sprzeciw na skierowanie niniejszej sprawy na posiedzenie niejawne, wskazując, iż nie doszło do spełnienia przesłanek umożliwiających jej zamknięcie z uwagi na to, że postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w całości, a także dlatego, że istnieje możliwość przeprowadzenia rozprawy w szczególnych trybach przewidzianych przez ustawę o (...)19 (k. 404-417 akt). Na posiedzeniu niejawnym, postanowieniem z dnia 10 lutego 2021 r. Sąd, na podstawie art. 235(2) § 1 pkt 2 i 5 KPC, pominął wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (k. 419 akt). W związku z powyższym postanowieniem Sądu, pozwany pismem z dnia 24 marca 2021 r. zgłosił na podstawie art. 162 § 1 KPC zastrzeżenia, wskazując iż dopuszczalnym jest jego zgłoszenie w piśmie procesowym (k. 424-425 akt). W dalszym toku czynności strony wносиły i wywodziły jak na wstępie rozwijając przyjęte stanowiska o dalsze argumenty.

Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2021 r. na posiedzeniu niejawnym Sąd zamknął rozprawę w niniejszej sprawie.

W odniesieniu natomiast do zgłoszonego, przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, przez stronę pozwaną zarzutu niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w P. i tym samym wniesienie o jej przekazanie właściwemu miejscowo sądowi – Sądowi Okręgowemu w W., postanowieniem z dnia 1 października 2019 r. Sąd Okręgowy w P. uznał się niewłaściwym miejscowo i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w W. (k. 330 akt). Powód pismem z dnia 11 października 2019 r. złożył zażalenie na powyższe postanowienie (k. 340-345 akt). Natomiast, strona pozwana odpowiedziała na powyższe zażalenie pismem z dnia 4 listopada 2019 r. (k. 355-360 akt). Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2020 r. Sąd Apelacyjny w P. uchylił zaskarżone postanowienie, w związku z czym sprawa została rozpoznana przez Sąd Okręgowy w P. (k. 362-363 akt).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 3 lipca 2008 r., powód W. M. (2) zawarł z (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Oddział Bankowości Detalicznej w Ł. (poprzednia nazwa banku obecnie działającego pod nazwą (...) S.A.) umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) nr (...). Przeznaczeniem środków kredytu było finansowanie zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. na osiedlu (...) oraz refinansowanie poniesionych nakładów. Zawarcie w/w umowy kredytu było poprzedzone złożeniem przez powoda wniosku o udzielenie kredytu/pożyczki (...) hipoteczny w siedzibie pozwanego banku w dniu 2 czerwca 2008 r. Decyzją kredytową nr (...) z dnia 6 czerwca 2008 r. pozwany bank rozpoznał wniosek powoda pozytywnie i poinformował go o możliwości przyznania kredytu. Pismem z dnia 26 maja 2008 r. powód złożył oświadczenie na mocy, którego wskazał, iż pozwany bank przedstawił mu w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w złotym polskim. Nadto, w treści w/w pisma powód oświadczył, iż dokonał wyboru oferty kredytu hipotecznego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem. Zgodnie z treścią przedmiotowej umowy kredytu, kwota kredytu została wskazana w złotych polskich, a walutą indeksacji kredytu był frank szwajcarski (...).

Bank udzielił kredytu hipotecznego w kwocie 220 000 zł indeksowanej do (...). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 5 czerwca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wynosiła 107 753,34 CHF (§ 1 ust. 2, ust. 3 i ust. 3A umowy kredytu). Okres kredytowania miał wynieść 360 miesięcy (§ 1 ust. 4 umowy kredytu). Spłata kredytu miała następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, które spłacane były w złotych polskich po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 1 ust. 5, § 11 ust. 4 umowy kredytu). Na dzień wydania decyzji kredytowej przez bank oprocentowanie wynosiło 3,78 %, natomiast marża banku wynosiła 1,00 %. Wysokość zmiennej stopy procentowej składała się ze stopy referencyjnej LIBOR 3M powiększonej o marżę banku (§ 1 ust. 8, § 10 ust. 2 umowy kredytu). Zabezpieczeniem dla przedmiotowej umowy kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 330 000 zł ustanowiona na nieruchomości będącej przedmiotem kredytowania. Ponadto zabezpieczeniem przedmiotowej umowy było również ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na okres 36 miesięcy (§ 3 ust. 1 i 3 umowy kredytu). Treść umowy kredytu zawierała również oświadczenie kredytobiorcy w przedmiocie zapoznania się przez niego z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i pełnej przez niego ich akceptacji. Kredytobiorca w powyższym oświadczeniu wskazywał również, iż jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Nadto, kredytobiorca oświadczał, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu oraz, że w pełni je akceptuje (§ 29 ust. 1 i 2 umowy kredytu). W przedmiotowej umowie kredytu zostały przewidziane również regulacje na wypadek wcześniejszej spłaty kredytu, wypowiedzenia umowy przez bank lub kredytobiorcę, czy w sytuacji nieterminowej spłaty kredytu (§ 13, § 15, § 16 i § 18 umowy kredytu). Załącznikiem do przedmiotowej umowy kredytu był harmonogram spłat kredytu. W sprawach nieuregulowanych w umowie kredytu znajdował zastosowanie „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych” (§ 26 umowy kredytu). Zgodnie z § 1 ust. 2 i ust. 4 w/w regulaminu, bank udzielał kredytów/pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem walut obcych, m.in. (...), według tabeli kursowej banku. Kredyt/pożyczka hipoteczny waloryzowany udzielany był w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą. Stosownie do § 24 ust. 2 i ust. 3 w/w regulaminu, wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanego kursem waluty obcej określona była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej banku na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej wyrażona w złotych, ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej banku na dzień spłaty.

Dowód: odpis z KRS pozwanego (k. 236-245 akt), wniosek powoda o udzielenie kredytu z dnia 26.05.2008 r. (k. 254-262 akt), oświadczenie powoda z dnia 26.05.2008 r. (k. 263 akt), decyzja kredytowa nr (...) z dnia 06.06.2008 r. (k. 264-265 akt), umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 3 lipca 2008 r. (k. 34-38 akt), regulamin udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych (k. 247-251 akt), potwierdzenie wykonania operacji uznaniowej z dnia 10.07.2008 r. (k. 266 akt), załącznik do umowy kredytowej nr (...) – Harmonogram spłat kredytu (k. 267-276 akt), przesłuchanie powoda (k. 396a akt);

W 2009 r. wprowadzono Pismem Okólnym zmianę do oferty produktowej pozwanego banku. Zmiana polegała na zaoferowaniu kredytobiorcom możliwości spłacania kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji. Pozwany bank informował o tym fakcie kredytobiorców m.in. poprzez komunikat zamieszczony na swojej stronie internetowej.

Dowód: Pismo Okólny No. A-V- (...) z dnia 20.04.2009 r. (k. 277-282 akt), Pismo Okólny No. A-V- (...) z dnia 30.06.2009 r. (k. 283-284 akt), Pismo Okólny (...) (...) /11 z dnia 25.08.2011 r. (k. 287 akt);

Zawarta przez strony umowa kredytu z dnia 3 lipca 2008 r. była następnie zmieniana w drodze aneksu zawartego w dniu 25 lipca 2013 r. Niniejszy aneks wprowadzał do przedmiotowej umowy regulację umożliwiającą powodowi dokonanie zmiany waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy kredytu. Zmiana taka miała być dokonywana na podstawie dyspozycji

zmiany waluty spłaty złożonej przez kredytobiorcę. Powód skorzystał z tej możliwości i od połowy 2013 r. spłaca raty kredytu we franku szwajcarskim.

Dowód: aneks do umowy nr (...) z dnia 03.07.2008 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawarty w dniu 25.07.2013 r. (k. 252-253 akt);

Pismem z dnia 22 maja 2019 r. powód złożył do pozwanego reklamację wraz z wezwaniem do zapłaty zgodnie z treścią art. 3 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym. Reklamacja została złożona w zakresie niezgodnego z prawem naliczenia i pobrania przez pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy kredytu, zawyżonych rat kredytowych spowodowanych niezgodnym z prawem przeliczeniem kwoty kredytu w złotych na franki szwajcarskie, a następnie przeliczaniem rat wyrażanych we frankach szwajcarskich na złotówki, co skutkowało nadpłatą w wysokości 74 146,48 zł. W uzasadnieniu wskazano, że strona powodowa występowała w stosunkach łączących ją ze stroną pozwaną w charakterze konsumenta. Stosunek prawny łączący strony powstał na mocy umowy o kredyt hipoteczny, na której treść strona powodowa nie miała żadnego realnego wpływu, pozbawiona była więc możliwości negocjacji poszczególnych zapisów w zakresie ich zmiany bądź eliminacji. Strona powodowa we wskazanej relacji z bankiem mogła jedynie przystąpić do przygotowanej umowy, której blankiety zostały wypełnione przez pracownika banku. Mając to na uwadze w reklamacji wskazano stosowanie przez bank klauzul niedozwolonych, dotyczących stosowania niezgodnej z prawem indeksacji do (...). W piśmie powołano się na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konsumentów i Konkurencji oraz wskazano, że klauzule o zbliżonej treści do stosowanych przez pozwanego w przedmiotowej umowie zostały uznane za abuzywne. Wskazano również na możliwość jednostronnego kształtowania przez bank sytuacji prawnej drugiej strony umowy kredytowej, mianowicie w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku zaznaczając sprzeczność działania strony pozwanej z dobrymi obyczajami oraz naruszenie w sposób rażący interesów konsumenta. Pismem z dnia 19 czerwca 2019 r. pozwany odpowiedział na reklamację dotyczącą umowy o kredyt nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r. W odpowiedzi bank negatywnie ustosunkował się do przedstawionych roszczeń kredytobiorcy, wskazując iż według banku przedmiotowa umowa kredytu nie zawiera postanowień abuzywnych.

Dowód: reklamacja powoda wraz z wezwaniem do zapłaty z dnia 22.05.2019 r. (k. 39-41 akt), odpowiedź na reklamację (...), nr reklamacji: (...) z dnia 19.06.2019 r. (k. 42-45 akt), zaświadczenie pozwanego z dnia 16.05.2019 r. (k. 46-48 akt), przesłuchanie powoda (k. 396a akt);

W wykonaniu umowy kredytu z dnia 3 lipca 2008 r. powód dokonuje regularnych spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w złotych polskich.

W okresie od dnia 10 września 2009 r. do dnia 10 maja 2019 r. powód uiścił łącznie na rzecz pozwanego kwotę 57 358,54 zł oraz kwotę 26 136,32 CHF.

Intencją powoda było zaciągnięcie kredytu hipotecznego na zakup własnego mieszkania. W związku z tym skorzystał z pomocy pośrednika finansowego o nazwie E.. Analiza zdolności kredytowej i potrzeb powoda jako przyszłego kredytobiorcy wskazywała, iż najlepszą ofertą kredytową dla powoda będzie zaciągnięcie kredytu w walucie obcej, tj. franku szwajcarskim. Dlatego też pośrednik kredytowy skierował powoda do pozwanego banku.

Procedura zawarcia umowy kredytu z dnia 3 lipca 2008 r. odbywała się szybko, a pośrednik kredytowy oraz pracownik oddziału pozwanego banku nie udzielali powodowi wyczerpujących informacji w przedmiocie zawieranej umowy (w chwili przedstawienia powodowi dokumentu umowy do podpisu, była ona już przez drugą stronę podpisana). W szczególności bank nie przedstawił powodowi zasad działania mechanizmu waloryzacji kwoty kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Powód świadomy był jedynie faktu, iż spłata rat następowała będzie w złotych. Strona powodowa nie posiadała jednak możliwości negocjowania treści poszczególnych postanowień umowy.

Zawierając umowę kredytu z dnia 3 lipca 2008 r. powód nie posiadał świadomości w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i ich wpływem na wysokość kolejnych rat kapitałowo-

odsetkowych kredytu. Pracownik banku ograniczył się w tym zakresie do przekazania powodowi jedynie lakonicznych informacji w formie ustnej i poglądowej symulacji. Zapewniał powoda o stabilności franka szwajcarskiego jako waluty.

Powód zwrócił się o udzielenie kredytu do pozwanego banku traktując go jako instytucję zaufania publicznego. Zaprezentowaną mu umowę, w korelacji z zapewnieniami pracownika banku o bezpiecznym charakterze oferowanego kredytu, traktował jako rozwiązanie szablonowe. W trakcie wykonywania umowy powód powziął jednak wiedzę o zawarciu w jej treści niedozwolonych postanowień umownych.

Dowód: przesłuchanie powoda (k. 396a akt);

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w aktach sprawy dokumentów oraz przesłuchania powoda.

Sąd miał na względzie, iż pozwany nie zakwestionował żadnych z dokumentów przedłożonych przez powoda. Stąd też, Sąd uwzględnił dokumenty prywatne i urzędowe zgromadzone w aktach przedmiotowej sprawy. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł ku temu podstaw z urzędu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę także przepisy art. 229 KPC i 230 KPC. W granicach dyspozycji tych przepisów Sąd uwzględnił te okoliczności zgłoszone przez powoda, które pozostawały bezsporne między stronami.

Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom powoda, uznając je za spontaniczne, wewnętrznie spójne oraz logiczne. Zeznania powoda cechowała jednocześnie duża moc dowodowa, albowiem przedstawiane przez niego fakty związane były bezpośrednio z procedurą zawarcia i wykonywaniem umowy kredytu z dnia 3 lipca 2008 r., której powód jest stroną. Na podstawie przedmiotowych zeznań możliwym było w szczególności ustalenie, iż powód nie posiadał żadnego wpływu na treść zawieranej z pozwanym bankiem umowy kredytu, w tym w szczególności na brzmienie postanowień przewidujących mechanizm indeksacji kwoty kredytu i waloryzacji rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Z relacji powoda wynikało bowiem, iż podpisał on jedynie gotowy, przedłożony przez pracownika oddziału pozwanego banku formularz umowy. Z zeznań powoda wynikało jednoznacznie, iż oferta zaciągnięcia kredytu we franku szwajcarskim była prezentowana jako produkt wysoce dla niego korzystny i bezpieczny.

Z przedstawianych przez powoda relacji wynikało także, iż pracownik banku nie przedstawił również powodowi rzetelnej informacji w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się z możliwymi wahaniami kursu waluty obcej, do której indeksowany był kredyt. Powód wskazywał na bierność pracownika banku w tym zakresie i ograniczenie się jedynie do przekazania lakonicznych informacji, jak również konsekwentne przekonywanie powoda o pewnym i stabilnym charakterze oferowanego produktu. Na posiedzeniu niejawnym, postanowieniem z dnia 10 lutego 2021 r. Sąd, na podstawie art. 235(2) § 1 pkt 2 i 5 KPC, pominął wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, wskazując, iż może pominąć ten dowód, w szczególności, mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, a także zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. W szczególności wskazać należy, iż dowód z opinii biegłego sądowego byłby w realiach niniejszej sprawy dowodem nieistotnym z uwagi na uwzględnienie przez Sąd najdalej idącego zarzutu powoda, dotyczącego nieważności umowy kredytu. W tej sytuacji Sąd uznał zatem, że możliwym było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów oraz przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania strony powodowej.

Sąd zważył, co następuje:

Z uwagi na treść przepisu z art. 15 zzs (2) ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie, Sąd

po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie, zamknął rozprawę i wydał orzeczenie na posiedzeniu niejawnym.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości co do roszczenia ewentualnego powoda, tj. w przedmiocie uznania umowy kredytu łączącej strony niniejszego postępowania za nieważną, a w konsekwencji zwrotu również nienależnie pobranych od powoda świadczeń.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W., tytułem niezgodnego z prawem naliczenia i pobrania przez bank z tytułu kredytu hipotecznego – umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r., zawyżonych rat kredytowych w okresie objętym żądaniem pozwu, tj. od dnia 10 września 2009 r. do dnia 10 maja 2019 r. z tytułu niezgodnego z prawem przeliczenia kwoty kredytu w złotych na franki szwajcarskie, a następnie przeliczenia rat wyrażanych we frankach na złotówki, kwoty 69 945,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 czerwca 2019 r., na podstawie art. 410 § 2 KC, jako konsekwencji uznania za niedozwolone klauzule umowne, a w związku z tym za bezskuteczne klauzul umownych umowy o w/w kredyt hipoteczny, znajdujących się w § 1 ust. 3A umowy, § 7 ust. 1 umowy, § 11 ust. 4 umowy oraz § 13 ust. 6 umowy. Nadto, powód sformułował również żądanie ewentualne w przedmiocie zasądzenia od pozwanego na jego rzecz tytułem zwrotu wszystkich świadczeń dokonanych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie objętym żądaniem pozwu, tj. od dnia 10 września 2009 r. do dnia 10 maja 2019 r. z tytułu kredytu hipotecznego – umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r., tj. kwoty 57 358,54 zł oraz kwoty 26 136,32 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia otrzymania odpisu pozwu przez stronę przeciwną na podstawie art. 410 § 2 KC, jako konsekwencji uznania, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r. zawarta między stronami jest czynnością prawną nieważną.

Pozwany argumentował natomiast, iż łącząca strony umowa jest prawnie ważna, jak również, że nie zawiera ona w swej treści postanowień niedozwolonych. Powoływał argumentację przemawiającą za dopuszczalnością kredytów indeksowanych walutą obcą, tj. frankiem szwajcarskim oraz wywodził, iż brak jest podstaw do upadku mechanizmu waloryzacji świadczeń stron zawartego w umowie kredytu, a także, że brak jest podstaw do żądania przez powoda zwrotu świadczenia w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczeń powoda, wskazując na upływ przepisanej terminu.

Faktem bezspornym między stronami pozostawało jedynie to, że powód zawarł z pozwanym umowę kredytu hipotecznego, na mocy której pozwany udzielił powodowi kredytu w łącznej kwocie 220 000 zł (107 753,34 CHF – kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 05.06.2008 r.) na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 10 lipca 2038 r. Strony twierdziły nadto zgodnie, iż w wykonaniu umowy kredytu, w okresie od dnia 10 września 2009 r. do dnia 10 maja 2019 r. powód uiścił łącznie na rzecz pozwanego kwotę 57 358,54 zł oraz kwotę 26 136,32 CHF. Na wstępie odniesienia wymaga najdalej idący zarzut pozwanego – co do przedawnienia roszczenia, który w ocenie Sądu nie jest zasadny. Zmieniennym jest bowiem, iż żądanie powoda nie dotyczyło świadczenia okresowego (nieokreślonego z góry co do całkowitej wartości), co wyłączało możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 KC. Świadczenie powoda było bowiem w założeniu określone co do globalnej kwoty, lecz jedynie rozłożone w czasie. W konsekwencji zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 KC w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104)). Z kolei zgodnie z przepisem art. 120 § 1 zd. 2 KC, bieg terminu przedawnienia dla każdej ze stron rozpocząłby się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby druga strona podjęła czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Wymagalność roszczenia jest to moment, w którym wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia i jest to pojęcie odmienne niż zwłoka czy opóźnienie w świadczeniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 2017 roku, sygn. akt I ACa 122/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 roku, sygn. akt III CSK 36/14). Określenie chwili początkowej dla biegu przedawnienia zależeć będzie od szeregu okoliczności, a w szczególności od rodzaju świadczenia. Chwila ta nie może być określona in abstracto, a jedynie indywidualnie, dla każdego konkretnego zobowiązania. Powyższe oznacza w szczególności, że w okolicznościach, o których mowa w art. 120 § 1 zd. drugie KC, datę początku biegu przedawnienia określa się przez dodanie do daty zawarcia umowy najkrótszego czasu, jaki w konkretnych okolicznościach był potrzebny wierzycielowi dla dokonania wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania oraz czasu, jaki jest potrzebny

dłużnikowi, działającemu z należytą starannością, aby mógł spełnić świadczenie wykonując to zobowiązanie. Jest to więc czas, który da się ocenić obiektywnie, jako właściwy dla wierzyciela i dłużnika, nie wynika on z rzeczywistych zachowań wierzyciela, np. zbyt wczesnego lub zbyt późnego wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Przy ocenie przedawnienia roszczeń z tytułu zwrotu świadczenia wzajemnego wynikającego z umowy uznanej za nieważną należy uwzględnić zachowanie stron zmierzające do wykonania zobowiązań wzajemnych i dopóki ten stan respektują trudno mówić o wymagalności roszczeń. Powyższe prowadzi zatem do wniosku, że bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z nienależnego świadczenia, spełnionego w wykonaniu bezwzględnie nieważnej czynności prawnej rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony (zubożony) mógł w najwcześniejszym możliwym terminie wezwać zobowiązanego (bezpodstawnie wzbogaconego) do zapłaty – art. 120 § 1 zd. drugie i art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 KC (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 grudnia 2017 roku, sygn. akt I ACa 633/17; por. także powołane tam wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 kwietnia 2008 roku, sygn. akt II CSK 625/08 i z dnia 30 sierpnia 1972 r. III CRN 156/72, Lex nr 7129).

W ocenie Sądu należało zatem przyjąć, że to z chwilą zapłacenia ostatniej raty kapitałowo-odsetkowej kredytu, wchodzącej w skład nienależnego świadczenia powoda określona została wysokość roszczenia, którego można było dochodzić. Ta data winna zatem zostać przyjęta za początek biegu terminu przedawnienia, jako data czynności, o której mowa w art. 120 § 1 zd. drugie KC w zw. z art. 405 KC i postać bezpodstawnego wzbogacenia, jaką jest świadczenie bez podstawy prawnej (art. 410 § 2 KC). Wobec powyższego nie upłynął jeszcze termin przedawnienia przysługujących powodowi roszczeń.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby uznać, iż roszczenie powoda uległo częściowemu przedawnieniu, to w ocenie Sądu podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 KC). Jak wskazano w orzecznictwie, przyjęcie przez Sąd sprzeczności zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego należy do kategorii ocennych i wobec tego może mieć miejsce jedynie wyjątkowo. Sąd winien ocenić, czy okoliczności w rozstrzyganej sprawie dają podstawę do usprawiedliwienia opóźnienia w dochodzeniu spornego roszczenia, które to opóźnienie nie jawi się też jako nadmierne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 238/11, Lex nr 1168892). Dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął bieg najwcześniejsz z chwilą upływu 7-dniowego terminu do spełnienia świadczenia przez pozwanego, wyznaczonego przez powoda zgodnie z art. 455 KC, co miało miejsce w maju 2019 r. (po otrzymaniu przez pozwanego bank pisma z dnia 22 maja 2019 r. – reklamacji z wezwaniem do zapłaty). Powód wezwał zatem pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia znacznie przed upływem dziesięciu lat od rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

W oparciu o ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, ze szczególnym uwzględnieniem przedłożonej do akt umowy kredytu, wywieść należy, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Powyższe, w ocenie Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa kredytu jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie. W umowie kredytu z dnia 3 lipca 2008 r. nie wskazano zasad ustalania kursów, zaś sama kwestia ryzyka walutowego nie została opatrzona rzetelną informacją w tym przedmiocie. Stosownie do brzmienia art. 66 KC, zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Podążając za poglądem wyrażonym w judykaturze, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości

świadczenia główne ma spełnić jedna z nich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., sygn. akt I CSK 46/11).

Podkreślić należy, iż w chwili zawierania umowy kredytobiorca winien znać kwotę udzielanego mu kredytu. Nie stoi temu w opozycji również i zasada swobody umów wyrażona w art. 353(1) KC, chociażby ze względu na ustanowione w tym przepisie ograniczenia tej swobody. W realiach niniejszej sprawy, powód powziął wiedzę w przedmiocie wysokości udzielonego jemu kredytu dopiero w chwili jego uruchomienia (wyплаты), co poprzedzone zostało zastosowaniem przez pozwany bank dowolnie ustalonego przez siebie kursu. Poprzez zastosowany przez bank mechanizm, który powodował, iż zobowiązanie powoda ustalane było przez bank w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości pozostałych do spłat rat kapitałowo-odsetkowych, nie tylko wysokość kapitału udzielonego kredytu była ustalana w sposób jednostronny przez bank, lecz w każdym okresie trwania umowy pozwany naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku powyższego.

Zgodnie z przepisem art. 353 § 1 KC, zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353(1) KC, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Konsekwencją powyższego sprzeczne z naturą umowy byłoby uznanie za dopuszczalne przewidywanie przez taką czynność prawną dla jednej ze stron uprawnienia do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony umowy.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jak stanowi ust. 2 powyższego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Odnosząc się do powyższego, zauważenia wymaga, iż przedmiotowa umowa kredytu sprzeczna jest z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy, który to artykuł zawiera przepis bezwzględnie obowiązujący. Naruszenie takiego przepisu winno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Statuowana przez omawiany artykuł prawa bankowego umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą. Jej istota polega bowiem na tym, iż z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, zaś kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu jest nadto umową odpłatną. Kredytobiorca obciążony zostaje

bowiem obowiązkiem zapłacenia bankowi odsetek i prowizji. Stanowią one wynagrodzenie kredytodawcy, należne mu z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z udostępnionych mu środków pieniężnych.

Mając dalej na uwadze powyższy wywód stwierdzić należy, że bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytowej, albowiem jako taka należy ona do umów odpłatnych. Zysk ten mógł jednakże ograniczać się wyłącznie do pobierania odsetek oraz prowizji. W realiach przedmiotowej sprawy pozwany zastrzegł jednak w łączącej strony umowie na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie waluty (...), który uzyskiwał dzięki przeliczeniu waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie kurs. Umowa kredytu wskazywała wyłącznie wysokość zobowiązania banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w złotych, nie określając jednak świadczeń powoda. Nie wynikała zatem z przedmiotowej umowy wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia, a także zasady, w oparciu o które miało być określone zobowiązanie powoda dotyczące spłaty poszczególnych rat.

Powyższe wprost prowadzi zatem do wniosku, iż w dniu zawarcia umowy powód nie był w stanie określić wysokości swojego zadłużenia, nawet gdyby zakładać niezmiennosc oprocentowania i kursu średniego NBP waluty (...) w całym okresie obowiązywania umowy. Wysokość ciężącego na powodzie zobowiązania mogła być bowiem dowolnie kształtowana przez bank, a wysokość świadczeń powoda zależała wyłącznie od woli banku.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny, umożliwiający jego obiektywne oznaczenie. Inaczej uznać by należało, że świadczenie strony nie zostało oznaczone. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. Nie zostałby więc uzgodniony tenże element umowy kredytu.

Jak już wyżej określono, nieokreślenie w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron powoduje sprzeczność z naturą stosunku umownego. Przyjęta przez pozwanego konstrukcja stwarzała w tym wypadku wyłącznie pozory uzgodnienia z powodem istotnych warunków umowy. Ubocznie wskazując, dokładne warunki (treść) umowy nie były w dniu jej zawarcia znane nawet pozwanemu. Na wypunktowanie zasługuje nieokreślenie w umowie zasad spłaty kredytu, niesprecyzowanie w jaki sposób bank będzie ustalał kursy walut (w „tabelach”). Wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych zależna była od kursu waluty obcej – (...), przyjętego przez bank celem przeliczania uiszczanych przez powoda świadczeń okresowych, a zatem zależna była od tzw. spreadu walutowego.

W konsekwencji, przyjmując, iż klauzula wyposażona w mechanizm indeksacji określała główne świadczenia stron umowy kredytu, przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta. Umowa kredytu z dnia 3 lipca 2008 r. sprzeczna jest z treścią art. 353(1) KC oraz art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego. Wobec tego, w świetle art. 58 § 1 KC jest ona nieważna. Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest bowiem dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt IV CSK 585/13).

Powód wywodził nieważność łączącej go z pozwanym bankiem umowy kredytu również z uwagi na abuzywny charakter niektórych z jej postanowień. Strona powodowa wskazywała w tym zakresie na treść postanowień z § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 oraz § 13 ust. 6 przedmiotowej umowy kredytu. Powód argumentował, iż niedozwolonymi są klauzule przewidujące mechanizm indeksacji (waloryzacji), polegający na przeliczaniu waluty polskiej na frank szwajcarski według arbitralnie ustalanych przez pozwanego banku kursów, publikowanych w bankowej tabeli kursów.

Mocą kwestionowanych postanowień, pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne i niezograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powoda. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powoda

dotatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W umowie z dnia 3 lipca 2008 r. wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art 385(1) § 1 KC powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka,, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczyły interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powód nie miał możliwości kontroli sposobu wykonywania przez pozwanego umowy kredytu w kwestionowanym zakresie. Zawierając umowę, nie mógł w żaden sposób ocenić potencjalnego ryzyka wiążącego się z jej zawarciem. Powyższe wprost prowadzi więc do wniosku, iż powód nie mógł oszacować całkowitych kosztów związanych z zaciągniętym kredytem. Jednocześnie podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 grudnia 2019 roku, sygn. akt II C 897/17, iż sam pozwany nie ponosił żadnego ryzyka. Bank mógł bowiem w każdej sytuacji zniwelować ewentualne ryzyko kursowe ustalając dowolnie kurs w tabeli kursowej.

Powyższe sprowadza się do wniosku, iż wysokość świadczeń powoda zależna była wyłącznie od woli banku, a to z kolei powoduje naruszenie zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. Poprzez tak ukształtowane postanowienia umowne ryzyko kursowe zostało przeniesione w całości na powoda. Należy więc wywieść, iż bank zabezpieczył wyłącznie swoje interesy, nie przewidując przy tym żadnej korzyści na rzecz powoda, a także pozbawiając go jako kredytobiorcę możliwości kontroli działań banku w tymże zakresie.

Zastosowana przez pozwanego bank klauzula waloryzacyjna – niemal w identycznym brzmieniu – została nadto uznana za niedozwolone postanowienie umowne na mocy wyroku Sądu Okręgowego w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r, (sygn. akt XVII AmC 1531/09). Sąd uznał za abuzywne postanowienie o następującym brzmieniu: „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

Stwierdzenie, iż przedmiotowe postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych, a nadto brak możliwości zastąpienia ich innymi klauzulami, prowadzi do skutku w postaci braku zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie. Zachodzi zatem tożsamość skutku prawnego jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe w zw. z art. 353(1) KC i art. 58 § 1 KC.

Konsekwencją wzięcia przez Sąd pod uwagę z urzędu nieważności umowy – jako sprzecznej z prawem na podstawie art. 58 § 1 KC – jest przysługiwanie powodowi roszczenia o zwrot wszystkich, wynikających z umowy kredytu z dnia 3 lipca 2008 r., spełnionych przez niego na rzecz pozwanego świadczeń. Wyrokiem zasądzona więc została jedynie część roszczeń przysługujących stronie powodowej.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na (...), a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową, albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałby być ustalony kurs z tabeli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był szczegółowy opis zawarty w odpowiedzi na pozew, w jaki sposób pozwany, jego zdaniem, dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Bez znaczenia pozostaje przy tym argumentacja pozwanego, iż powód w rzeczywistości miał dostęp do aktualnych kursów walut publikowanych w bankowej tabeli kursów, czy to poprzez stronę internetową banku czy też osobiście w jego oddziale. Pozwany nie był nadto ograniczony umową w możliwości prowadzenia różnych tabel kursowych i bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostaje ewentualna rynkowość kursów. Pozwany mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia powoda.

W sytuacji podniesienia przedmiotowych zarzutów przez powoda, pozwany bank nie sprostował również ciężącemu na nim obowiązкови wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem powiązany z walutą obcą, a w szczególności, że przedstawił powodowi symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Zważyć bowiem należy, iż konsument musi być poinformowany o tym, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej ponosi znaczne ryzyko kursowe, przy czym bank winien przedstawić możliwe ewentualne wahania kursów wymiany i ich wpływ na sposób wykonywania umowy przez kredytobiorcę, albowiem wiedza w tym przedmiocie nie jest wiedzą powszechną. To na banku jako profesjonalistcie (art. 355 § 2 KC) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy pochylając się nad analogicznym zagadnieniem, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18).

W szczególności wskazać należy, iż obowiązków banku w zakresie udzielenia kredytobiorcy informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej nie wyczerpywało złożone w dniu 26 maja 2008 r. (tj. w dniu złożenia wniosku kredytowego) oświadczenie powoda o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytu. Po pierwsze wskazać należy, iż oświadczenie to stanowiło w istocie gotowy, w kształcie zaproponowanym przez bank formularz przedłożony powodowi do podpisu – a zatem, podobnie jak i cała umowa kredytu z dnia 3 lipca 2008 r., przybierało ono charakter adhezyjny. Po drugie, przedmiotowe oświadczenie nie ma żadnego waloru poznawczego. Nie wyjaśnia ono na czym polega przedmiotowe ryzyko, ani nie wskazuje w jaki sposób zmieni się sytuacja kredytobiorcy w sytuacji zmiany kursów walut, zwłaszcza gwałtownego wzrostu kursu (...) w

stosunku do złotego. Jednocześnie zważyć należy, iż powód zawarł umowę kredytu na okres 30 lat, co oznacza, że bank powinien zaprezentować mu zmianę kursu waluty na przestrzeni co najmniej kilkunastu lat. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w latach 2002-2004 kurs franka szwajcarskiego kształtował się na stosunkowo wysokim względem złotego poziomie, a we wcześniejszych latach nie wykazywał się stabilnością, o czym powód nie został poinformowany. Przed zawarciem umowy kredytu z dnia 3 lipca 2008 r. nie uzyskał on zatem faktycznej wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym – która to informacja niewątpliwie wpłynęłaby na podjęcie przez niego decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem (...), co też wprost wskazał w toku przesłuchania. Jedynie na marginesie wskazać należy, iż treść przedmiotowego oświadczenia ma niejako pozorny charakter. Wynika bowiem z niego, iż powód dobrowolnie decydował o wyborze oferty kredytu w walucie wymiennej (która jednak została przedstawiona w samych superlatywach) w sytuacji przedstawienia mu także oferty kredytu złotowego.

Powyższe prowadzi więc do wniosku, iż powód został w całości obciążony ryzykiem kursowym, a jego interes w tym zakresie nie został w żaden sposób zabezpieczony.

Należy raz jeszcze podkreślić, że świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powód i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty. Brak możliwości określenia ścisłej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału. Wprawdzie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe dopuszcza możliwość zawarcia umowy o kredyt indeksowany, jednakże okoliczność ta nie wyczerpuje problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany. Klauzule indeksacyjne winny stanowić bowiem przedmiot badania pod kątem ich ewentualnej abuzywności. Wskazać należy jednocześnie, iż przepis art. 69 ustawy – Prawo bankowe wzbogacony został właśnie o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ust. 2 pkt. 4a tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu winna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyżej przytoczonym wyroku z dnia 19 marca 2015 r., dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia.

Jednocześnie zaznaczyć należy, iż ocena łączącej strony umowy pod kątem wymagań stawianych umowie kredytu dokonywana była przez Sąd z uwzględnieniem stanu prawnego z chwili jej zawarcia, tj. 3 lipca 2008 r. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest bowiem jej nieważność od samego początku (ex tunc). Ocena podniesionego przez powoda zarzutu nie mogła więc obejmować brzmienia art. 69 ustawy – Prawo bankowe nadanego tzw. ustawą antyspreadową. Wskazana nowelizacja prawa bankowego wprowadziła bowiem zasadę, zgodnie z którą w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy – Prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. Wobec uznania umowy kredytu za nieważną, bez znaczenia pozostaje jej zmiana, dokonana w drodze aneksu z dnia 25 lipca 2013 r. Należy podkreślić, iż nie wpływa on na przyczynę uznania umowy kredytu za nieważną czynność prawną. Niniejszy aneks wprowadzał do przedmiotowej umowy regulację umożliwiającą powodowi dokonanie zmiany waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy kredytu. Zmiana taka miała

być dokonywana na podstawie dyspozycji zmiany waluty spłaty złożonej przez kredytobiorcę. Powód z powyższej możliwości skorzystał i od połowy 2013 r. spłaca przedmiotowy kredyt hipoteczny we frankach szwajcarskich. Znamionym jest jednak, iż poczynione przez stronę pozwaną modyfikacje (tudzież możliwości uelastyczniające spłatę kredytu) nie mają charakteru konwalidującego wobec niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w samej umowie, dotyczących indeksacji kredytu. Nie sposób również nadać zawartemu przez strony aneksowi takiego znaczenia, iż powód jako konsument wyraził zgodę na związanie go postanowieniami abuzywnymi. Wymagane jest bowiem, aby zgoda taka wyrażona została w sposób świadomy i wyraźny, którego to znaczenia nie sposób nadać – nieodnoszącemu się do regulacji łączącego już uprzednio strony stosunku prawnego – aneksowi. Wprowadzona w drodze aneksu modyfikacja umowy kredytu hipotecznego nie może zatem stanowić potwierdzenia przez kredytobiorcę woli związania go określonymi postanowieniami umownymi.

W niniejszej sprawie należało zatem uznać, że umowa z dnia 3 lipca 2008 r., zawarta przez powoda z pozwanym bankiem, była nieważna z uwagi na nieokreślenie w niej wysokości świadczenia strony powodowej. Uznanie umowy za nieważną skutkowało dalej zasadnością żądania powoda o zapłatę kwot stanowiących świadczenie nienależne w spłacie kredytu, a to na podstawie art. 410 § 2 KC. Świadczenie powoda w zakresie kwot 57 358,54 zł oraz kwoty 26 136,32 CHF bezsprzecznie miało bowiem charakter świadczenia nienależnego. Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 KC w zw. z art. 405 KC.

Zgodnie z art. 405 KC, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 KC stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 KC – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 KC).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia zatem z nienależnym świadczeniem obu stron – zarówno powoda, jak i pozwanego, bowiem bank wypłacił powodowi środki pieniężne, a powód uiszczał na rzecz banku kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 3 lipca 2008 r.

Przepis art. 411 KC stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Art. 411 KC nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powoda, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu, pozwany bank postawił do dyspozycji powoda łącznie kwotę 220 000 zł. Po stronie powoda istniało zatem wzbogacenie kosztem pozwanego o kwotę 220 000 zł.

Jednocześnie jak wynika z ustaleń Sądu, powód w okresie od dnia 10 września 2009 r. do dnia 10 maja 2019 r. uiszczył łącznie na rzecz pozwanego kwotę 57 358,54 zł oraz kwotę 26 136,32 CHF. Powód uiszczał bowiem kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. W efekcie pozwany został wzbogacony kosztem powoda o kwoty 57 358,54 zł oraz 26 136,32 CHF. Należało mieć na uwadze, iż rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest czystym restytucyjnym zabiegiem (tak: prof. E. Ł., (...))

Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). Pogląd ten znalazł również aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 16 lutego 2021 roku, wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 11/20, wskazał iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 KC, jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jak wskazuje się w orzecznictwie, z chwilą wezwania zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, sygn. akt I ACr 592/95). Powyższe jest niezależne od tego, czy wierzyciel wskazał w wezwaniu jakikolwiek termin spełnienia świadczenia, gdyż wskazany skutek następuje z mocy samego prawa (K. Korzan, Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 roku, sygn. akt III CZP 56/92, OSP 1994, nr 3, poz. 48, s. 136). W świetle art. 455 KC, dłużnik po wezwaniu w razie wątpliwości powinien wykonać świadczenie w całości, chyba że co innego wynika z porozumienia stron lub okoliczności konkretnego wypadku. Nie jest możliwym wskazanie jednego terminu, który odpowiadałby pojęciu niezwłoczności, gdyż nie jest możliwe określenie go in abstracto w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku, natomiast pojęcie niezwłoczności nie oznacza "natychmiastowej powinności świadczenia", lecz jedynie spełnienie go "bez nieuzasadnionej zwłoki", to znaczy w takim terminie, w jakim działający prawidłowo dłużnik mógłby je spełnić w normalnym toku prowadzenia swoich spraw (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 455, uwagi 53-54). W orzecznictwie wskazuje się więc, że jest to „termin obiektywnie realny” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. akt II CSK 293/06). W niniejszej sprawie powód pismem z dnia 22 maja 2019 r. wezwał pozwanego do zwrotu w terminie 7 dni od otrzymania reklamacji wraz z wezwaniem do zapłaty nadpłaty w wysokości 74 146,48 zł. Powyższe wezwanie pozwany odebrał w dniu 27 maja 2019 r. Zatem główne roszczenie powoda zostało postawione w stan wymagalności z dniem 3 czerwca 2019 r. i zasadnym byłoby naliczanie odsetek od dnia 4 czerwca 2019 r. Jednakże z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie Sąd uznał za zasadne natomiast jedynie roszczenie ewentualne powoda w przedmiocie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwot wskazanych w petitum pozwu jako konsekwencji uznania przedmiotowej umowy kredytu za czynność prawnie nieważną, od tych oto kwot należało naliczać odsetki zgodnie z zasadnym żądaniem powoda w tym zakresie, tj. od dnia odebrania przez pozwanego odpisu pozwu do dnia zapłaty. W realiach niniejszej sprawy powód postawił swoje roszczenie ewentualne w stan wymagalności dopiero wnosząc pozew do tutejszego Sądu w dniu 16 sierpnia 2019 r. W konsekwencji przyjąć należało, że pozwany zobowiązany był do spełnienia świadczenia niezwłocznie po doręczeniu mu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 3 września 2019 r. (k. 57 akt). Dodatkowo, Sąd przyjął na rzecz pozwanego 7-dniowy termin do zapłaty powyżej wskazanych kwot z tytułu nienależnego świadczenia. Po upływie tego terminu, tj. z dniem 10 września 2019 r. roszczenie powoda stało się wymagalne. Odnośnie zatem żądania powoda o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od w/w kwot należało, stosownie do regulacji z art. 481 KC, zgodnie z którą jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, uznać je za usprawiedliwione za okres od dnia 11 września 2019 r. do dnia zapłaty.

Wobec powyższego Sąd w pkt. 1 sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 57 358,54 zł oraz kwotę 26 136,32 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 września 2019 r. do dnia zapłaty, jako konsekwencji uznania umowy kredytu nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r. za czynność prawną nieważną, oddalając w pkt. 2 sentencji wyroku powództwo w pozostałym zakresie.

W konsekwencji uwzględnienia zgłoszonego przez powoda żądania ewentualnego pozwu Sąd nie poddawał badaniu zasadności żądań sformułowanych jako główne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt. 3 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1(1) i 3 KPC i art. 99 KPC., obciążając nimi pozwanego jako przegrywającego spór, i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6

417 zł. Na poniesione przez powoda koszty procesu składały się: kwota 5 400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, ustalonego na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także kwota 1 000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu.

SSO Maria Prusinowska

ZARZĄDZENIE

1. Proszę odnotować uzasadnienie, termin do sporządzenia uzasadnienia przedłużony zarządzeniem Prezesa So oraz urlop wypoczynkowy w dniach od 28.06 do 30.07.2021 r.
2. Proszę doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikom stron,
3. Za 21 dni lub z apelacją.

Poznań, dnia 2 sierpnia 2021 r.

SSO Maria Prusinowska

ZARZĄDZENIE

1. proszę odnotować i zakreślić,
2. odpis wyroku doręczyć pełn. stron,
3. za 7 dni lub z wnioskiem o uzasadnienie

Poznań, dnia 8 kwietnia 2021 r.